Nazwisko LEWANDOWSKI

Imiona JÓZEF Pseudonim

Z domu

Data urodzenia 17-03-1894 Miejscowość, kraj Blumenau, Brazylia

Data śmierci 6-04-1964 Miejscowość, kraj Palmira, Brazylia

Lat życia 70

Adres cmentarza

Źródła: Lud, Brazylia, 3-6-1964

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** .....

Odznaczenia .....

.....

.....

LUD BRAZYLII † — 3-6-1964

JÓZEF LEWANDOWSKI

Dnia 6 kwietnia br. zasnął w Panu, w miejscowości Palmira, municypium São João do Triunfo, S. P. Józef Lewandowski, przeżywszy 70 lat, pozostawiając w nieutulonym smutku żonę Genowefę z rodziny Sidor z Prudentópolis, córkę Weronikę, syna Seweryna i synową Annę Marię, oraz najmłodszą córkę Irenkę.

S. P. Józef urodził się dnia 17 marca 1894 roku w Blumenau, stan Santa Catarina, skąd przybył w drugim roku życia wraz z rodzicami do Parany, którzy osiedlili się na kolonii Bromado. Gdy doszedł do lat wyuczył się krawiectwa z którego przeszedł na kupiectwo, pobierając przez kilka lat emeryturę z I.A.P.C. Był to bardzo zacny człowiek, przykładny katolik, który dużo dobrego i pożytecznego zdziałał w prawie religijnej i oświatowej. Przez kilka lat był członkiem i prezesem miejscowego towarzystwa "Łączność Polska" które utrzymywało nauczyciela i troszczyło się o wykształcenie młodzieży, która nigdy nie zapomni tego co się w ten czas w polskiej szkole nauczyła. Był prawie stałym czytelnikiem i agentem "LUDU", sprawcwał przez parę razy urzędy publiczne, oraz był wielce poważanym przez swoich i przez obcych. To też z jego śmiercią cała kolonia tutejsza traci człowieka, który swoją skromnością i dobrocią serca zostanie na zawsze w nieodżałowanej pamięci.

Stroskana rodzina składa tą drogą serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy odwiedzali chorego w jego chorobie, później wzięli udział w pustej nocy i w pogrzebie, a szczególnie Przewielebnemu Księdzu Proboszczowi Serafinowi, który kilka dni przedtem zaopatrzył chorego św. Sakramentami na drogę wieczności, odprawił Mszę św. z asystą zwłok i odprowadził je na miejsce wiecznego spoczynku. Wszystkim serdeczne Bóg zapłać składa pogrążona w smutku i żalu

RODZINA